Nr. 78 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 6 kwietnia 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą	mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 281-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

„DNI KOLONIALNE".

Wyjątkowe trudności wymagają wyjątkowych wysiłków a nowe sytuacje stwarzają konieczność poszukiwania nowych dróg. Współczesne warunki, w których odbywa się rozbudowa gospodarcza naszego kraju, hamowanego przez 150 lat w swoim normalnym rozwoju i starającego się dotrzymać innym mocarstwom, wymagają niejednokrotnie wytknięcia nowych celów i wypróbowania nowych metod.

W dziele rozbudowy i uzdrowienia struktury gospodarczej Polski doniosłe znaczenie posiada zagadnienie kolonij.

Celem zamanifestowania woli narodu polskiego do zdobycia własnych źródeł dostępu do surowców kolonialnych i spoularyzowania tego zagadnienia wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, Liga Morska i Kolonialna urządza w czasie od 7—13-go kwietnia br. w całym kraju „Dni kolonialne". W czasie tym odbędą się w 100 miejscowościach Polski pokazy kolonialne połączone z prelekcjami, obchodami i demonstracjami, stwierdzającymi żywotność polskich dążeń kolonialnych.

Przez szereg lat łudziliśmy się, że jesteśmy państwem samowystarczalnym, że mamy dość ziemi i surowców. Nie wierzyliśmy w szybki rozwój naszych potrzeb, nie wiedzieliśmy, że granice państw zamkną się przed naszą emigracją i naszymi towarami, że nie będzie nas stać na kupno surowców i ustanie przypływ obcych kapitałów. Ośrodkiem jednak, w którym dość rychło poczęła się krystalizować polska myśl kolonialna, świadomość potrzeby i konieczności polskiej ekspansji zamorskiej była Liga Morska i Kolonialna, której przez szereg lat przewodniczył ś. p. gen. Gustaw Orlicz-Dreszer, fanatyczny pionier idei kolonialnej w Polsce.

Sprawa kolonij, surowców, rynków zbytu, która jeszcze niedawno spotykała się z obojętnością a nawet krytyką, wysunęła się już dziś na czoło zagadnień gospodarczych naszego państwa. Uprzemysłowienie kraju, zakładanie nowych warsztatów pracy musi być najważniejszym środkiem gospodarczym uzdrowienia Polski. Lecz dla uprzemysłowienia kraju, dla rozwoju przemysłu różnorodnego a potrzebnego Polsce, nie mamy wszelkich surowców. Rudy, bawełna, kauczuk, ziarna oleiste, nie mówiąc już o różnych surowcach konsumcyjnych jak ryż, kawa, herbata, kakao itp. obciążają bardzo poważnie nasz bilans handlowy. W r. 1936 za surowce sprowadzone do Polski zapłaciliśmy blisko pół miliarda złotych, zdobywając potrzebne dewizy kosztem wysokich cen towarów na rynku wewnętrznym a przy obniżaniu ich cen eksportowych.

W miarę uprzemysławiania się Polski i w miarę zaspakajania wzrastających potrzeb coraz większe sumy dewiz będą nam potrzebne na zakup tych surowców. A przecież Polska jako kraj dłużniczy zdobywać musi jeszcze dewizy na spłatę długów zagranicznych, dywidendy, na opłaty różnych usług itp.

Gdy skończył się na świecie wolny obrót towarów, ludzi i kapitałów, zrozumiałym się staje, że Polska musi szukać na innej drodze zaspokojenia swych życiowych potrzeb, że domaga się sprawiedliwego podziału surowców, rynków zbytu i przestrzennych terytoriów. W tych żądaniach nie kieruje Polską interes polityczny, prestiżowy, nie naśladuje też Polska żądań kolonialnych innych państw. Nie z nadmiaru ambicji politycznych, żądzy stania się państwem światowym ale z naszych konieczności życiowych wyrosły nasze potrzeby i żądania kolonialne.

Tytułów moralnych uzasadniających nasze żądania kolonialne Polska posiada wiele. Była zawsze przedmurzem cywilizacji. Setki tysięcy Polaków odkrywców, badaczy, misjonarzy, podróżników pracą swoją na dalekich lądach zamorskich przyczyniło się do ich cywilizacyjnego podniesienia i wykorzystania przez białą rasę. Miliony Polaków pracuje na pożytek i chwałę innych narodów. Choć nie byliśmy państwem światowym, byliśmy i jesteśmy światowym narodem. A.

Niebywała awantura w parlamencie angielskim.

Londyn, 5. 4. (PAT.) Izba gmin była dziś świadkiem niebywałej sceny spoliczkowania jednego z posłów. W czasie interpelacji na temat polityki zagranicznej w sprawach dotyczących Hiszpanii, poseł Labour Party Shinwell zadał parlamentarnemu podsekretarzowi stanu Butlerowi dodatkowe pytanie, które wzniecilo ostrą reakcję na ławach rządowych.

Wówczas poseł konserwatywny komandor Bower krzyknął pod adresem Shinwella: **„wynoś się pan z powrotem do Polski".**

Była to aluzja do pochodzenia posła Shinwella, którego ojciec urodził się w Polsce i przybył do Anglii jako emigrant. Poseł Shinwell, który liczy lat 53, urodził się w Londynie i był w rządzie Labour Party ministrem górnictwa.

Poseł niezależnej Labour Party Mac Govern zapytał speakera, czy jest w porządku.

Nie czekając odpowiedzi speakera **Shinwell nagle wstał z miejsca, przeszedł na drugą stronę Izby i uderzył komandora Bowera w twarz, po czym skierował się ku** wyjściu, żywo gestykulując i wzywając komandora Bowera, żeby z nim wyszedł do hallu.

Scena ta wywołała w Izbie zamieszanie. Posłowie z Labour Party, poczęli wzywać posła Shinwella, aby udał się z powrotem na swoje miejsce.

Shinwell, który powrócił na swoje miejsce oświadczył: „Poseł Bower dotknął mnie głęboko, w sposób absolutnie niedopuszczalny. Jestem urodzony w Wielkiej Brytanii i jestem obywatelem brytyjskim, wobec czego wspomniany poseł nie ma prawa czynić twierdzeń w rodzaju tego, jakie wypowiedział.

Wydaje mi się, że sposób, w jaki za reagowałem, był jedynym, który mi pozostawał".

Na powyższe speaker oświadczył, że nie słyszał dokładnie uwagi komandora Bowera, ale uważa, że „była ona całkowicie niestosowna i nie należało jej wypowiadać".

Nie usprawiedliwia to postępowania posła Shinwella, ale obydwa postępki były tak stanowczo nieprzystojne, że zamierza je zignorować, o ile obaj posłowie zachowają się odpowiednio i przeproszą się nawzajem. Na powyższe wezwanie obaj posłowie złożyli wzajem ne przeproszenia.

Mowa kanclerza Hitlera w Grazu.

Wiedeń, 5. 4. (PAT.) W dniu wczorajszym, w czasie swego pobytu w Gratzu, wygłosił kanclerz Hitler wielką mowę propagandową.

Mowę swą rozpoczął kanclerz Hitler od rozważań na temat tragicznej sytuacji, w jakiej znalazły się Niemcy po wojnie światowej.

Kanclerz Hitler mówiąc o sobie, oświadczył, że

należał do tych niewielu, którzy nie tracili wiary w odrodzenie wielkiego narodu niemieckiego, wreszcie skreślił w krótkich zarysach dzieje swej walki o odbudowę potęgi niemieckiej, której punktem kulminacyjnym będzie — według kanclerza — **historyczny dzień 10 kwietnia.**

Dziś, zgodnie z programem swego pobytu w Austrii, kanclerz Hitler przybył do Klagenfurtu.

Powitany na dworcu przez przedstawicieli władz oraz organizacji partyjnych i społecznych.

Na ulicach, tonących w girlandach zieleni i chorągwi, witały go niezliczone tłumy. Do Klagenfurtu przybyło na ten dzień 150 tysięcy ludzi, dla których zakwaterowania zajęto wszystkie szkoły, hale gimnastyczne, gmachy publiczne i wiele mieszkań prywatnych.

Strach przed uchodźcami hiszpańskimi.

Paryż. 5. 4. (PAT.) Prasa prawicowa francuska w dalszym ciągu omawia z niepokojem rozwój sytuacji militarnej w Hiszpanii, wskazując na to, że jeżeli po rozbiciu dwóch tylko dywizyj czerwonych w okolicach Huesca na teren Francji przybyło ponad 6000 uchodźców, to fala tych uchodźców będzie nierównie większa w razie upadku Barcelony. W razie zupełnej klęski wojsk rządowych, Francja musi się liczyć z falą ponad 100.000 ludzi, którzy mogą zalać pogranicze w Pirenejach.

„Le Matin" przytacza, że samo wyżywienie 7 tysięcy uchodźców w Luchon kosztowało 150.000 fr., a następnie odtransportowanie 5 i pół tysiąca żołnierzy z powrotem do Hiszpanii, kosztowało Francję ok. 400 tys. fr. W oczekiwaniu tej nowej wielkiej fali, dziennik stawia zapytanie, czy rząd przygotował dostateczne środki i odpowiednie siły wojskowo-policyjne celem opanowania zanarchizowanych oddziałów, które napłyną do Francji po klęsce.

POLSKI MINISTER W OSLO.

Helsingfors, 5. 4. (PAT) Minister Polski odjechał do Oslo, celem wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich.

PIERWSZA PROMOCJA OFICERÓW PO ANSCHLUSIE.

Wiedeń. 5. 4. (PAT.) Odbyła się pierwsza po przyłączeniu Austrii do Rzeszy promocja na podporuczników w Akademii wojskowej w Wiener Neustadt. Obok licznych dygnitarzy, był obecny dowódca 5 grupy generał piechoty List, który oświadczył, że tym razem po raz pierwszy oficerowie obejmą służbę nie w garnizonach małej Austrii, lecz w garnizonach i ośrodkach wojskowych „wielkich Niemiec", gdzie będą mieli sposobność naocznego zapoznania się z rozrostem wojska niemieckiego w ciągu ostatnich 5 lat.

DALSZY POSTĘP WOJSK POWSTAŃCZYCH.

Saragossa. 5. 4. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze wkroczyły wczoraj popołudniu do miejscowości Morella, leżącej na drodze z Alcánsie do Castellon de la Plana. Powstańcy po zajęciu Morelli rozpoczęli dalszy marsz w kierunku wschodnim. O godz. 17 dotarli oni do wrót miasta Tortosa.

KONCERT BANDROWSKIEJ-TURSKIEJ W LONDYNIE.

Londyn. 5. 4. (PAT.) W londyńskim Eallien Hall odbył się wczoraj wieczorem koncert p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej. Publiczność, która wypełniała Aelien Hall, entuzjastycznie oklaskiwała artystkę, zmuszając ją trzykrotnie do dodatków nadprogramowych. Głos p. Bandrowskiej-Turskiej olśniewał zarówno swoim naturalnym pięknem, jak i znakomitą techniką. Na koncercie obecni byli: ambasador R. P. i p. Raczyńska, konsul generalny i p. Poznańska i inni przedstawiciele placówek polskich.

STRASZNE ROZMIARY PRYSZCZYCY W ANGLII.

Londyn. 5. 4. (PAT.) Bydło prawie w całej Anglii zagrożone jest pryszczycą. Z 50 hrabstw angielskich tylko dwa hrabstwa południowo-zachodniej Anglii i 4 hrabstwa północne, graniczące ze Szkocją nie są objęte zarazą, która zagraża dotknięciem 5 i pół milj. sztuk bydła rogatego.

Wszelkie pędzenie bydła i owiec w obrębie zagrożonym jest wzbronione. Również odbywanie targów publicznych na bydło zostało narazie zakazane.

KŁOPOT ZE SPRZEDAŻĄ BRYLANTU.

Bombaj. 5. 4. (PAT.) Do Bombaju przybył przedstawiciel wielkiej firmy jubilerskiej londyńsko-nowojorskiej, celem zbadania możliwości sprzedaży słynnego brylantu „Jonker" jednemu z książąt hinduskich.

Diament „Jonker", który ważył 726 karatów, został podzielony na 12 części, z których większość została niezwłocznie sprzedana. Niesprzedany do tej pory jest największy brylant, który po oszlifowaniu waży 130 karatów i oceniany jest na 220 tysięcy funtów szterl., choć brylant ten jest mniejszy od brylantów „gwiazda Afryki" i „Cullinan", będących własnością korony brytyjskiej, lecz przewyższa je pod względem blasku i gry barw.

ZDOBYWAJMY WŁASNE ŹRÓDŁA SUROWCOWE W KOLONIACH.

Wiadomości bieżące.

5 MARCA 1938

Wtorek
Wincentego
Jutro: Celestyna
Wschód słońca 5·04
Zachód . 18·15

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „U mety".
Środa godz. 19.30 „U mety".
Czwartek godz. 19.30 „Rose Marie" operetka premiera.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało".
Środa godz. 20 Koncert symfoniczny.
Czwartek godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dziewczyna szuka miłości".
BAŁTYK: „Więzień królewski".
CASINO: „Pani Walewska".
CHIMERA: „Taniec szczęścia i rozpaczy"
EUROPA: „Perły korony".
KOPERNIK: „Ślepy zaułek".
MARYSIENKA: „Tajemnicze promienie" i „Samotny dom".
METRO: „Don Bosco".
MUZA: „Kiedy jesteś zakochana".
PALACE: „Światła bulwarów".
PAX: „Ostatnia salwa".
RAJ: „Gwiazda Riwiery".
RIALTO: „Nieusprawiedliwiona godzina".
STYLOWY: „Huragan" i rewia.
ŚWIT: „Oskarżona" oraz „100 pociech".
TON: „Miasto w płomieniach" oraz „Król Galahad".
UCIECHA: „Tajemniczy strzał" i rewia.

— **Teatr Wielki.** Dziś i jutro w środę wieczorem, w okresie przedświątecznym dwa ostatnie powtórzenia znakomitego dzieła genialnego dramaturga K. H. Rostworowskiego „U mety", w realizacji K. Borowskiego, w doskonałej obsadzie czołowych i drugoplanowych ról: Ankwicz-Szyjkowska, Zbierzowska, Zielińska, Kipeniówna, Machalski, Madaliński, Szyndler, Kępka-Bajerski, Leliwa, Mierzejewski, Ratschka, Staszewski, Szalawski, Szletyński, Wilczkowski, Zintel, w pięknej oprawie dekoracyjnej M Różańskiego. Abon 17.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś wiecz. powtórzenie współczesnej komedii Fodora „Małżeństwo jakich mało" w doskonałej obsadzie: Mazarekówna, Paszkowska, Guttner, Szymański, Kalinowski, Szletyński, Kruszelnicka Pitołajówna, Rawska, Lewicki i Przystawski, w reż. H. Szletyńskiego. Abon. 18.

— **Wieczór pieśni i utworów instrumentalnych Jana Brahmsa,** organizowany staraniem Towarzystwa Przyjaciół Muzyki we Lwowie, odbędzie się jutro w środę wieczorem w Teatrze Rozm. w wykonaniu: Darii Bandrowskiej (śpiew), Marii Marco (skrzypce) i dra Ed Steinbergera (fortepian). Słowo wstępne wygłosi dr Zofia Lissa. Bilety gr. 50 do zł. 2.20 w kasach przedsprzedaży. Ważne abon. Członkowie Tow. wstęp wolny.

— **„Rose Marie"** — słynna operetka znakomitego kompozytora Frimmla, ukaże się na nowej premierze muzycznej Teatru W. w czwartek bież. tygodnia w reż. F. Kuligowskiego, w oprac. muz. J. Munda, w bogatej i pełnej nowych oryginalnych pomysłów wystawie dekoracyjno-kostiumowej M Różańskiego Choreografia w zwiększonym zespole baletowym układu znakomitego baletmistrza, specjalnie pozyskanego z Warszawy, E. Paplińskiego, który jednocześnie z uroczą swoją partnerką znaną primabaleriną Miłą Kołpikówną weźmie udział w licznych produkcjach solowych. W partii tytułowej wystąpi Maria Kaupe, mając za partnerów zespół: Ankwicz-Szyjkowska, Bielicka, Stadnikówna, Borowy, Kuligowski, Mierzejewski, Nieprzewski, Więckowski i inni.

KOMUNIKATY.

— **Dora Kalinówna** — świetna artystka charakterystyczna wystąpi dziś we wtorek z koncertem w sali Polskiego Tow. Muzycznego. W programie monologi, obrazki rodzajowe i groteski, piosenki regionalne i motywy marokańskie, których mistrzyni słowa i maski jest niezrównaną interpretatorką. Bilety w magazynie nut Seyfartha, oraz przy kasie wieczornej.

— **Związek Polskich Inżynierów Budowlanych** Oddział Lwowski zawiadamia, że 8 bm. o 18.30 w sali PTP., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt p. inż. Fr. Bojana z Krakowa pt.: „Nawierzchnie asfaltowe". Goście wprowadzeni przez członków i stud. Wyż. Uczelni mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Krwawa tragedia małżeńska. Wczoraj o północy do mieszkania Stanisławy Nowickiej, zamieszkałej przy ul. Jabłonowskiej l. 18 wraz ze swą siostrą Marią Kużdymową przyszedł mąż Kużdymowej, Julian, sierżant z Krakowa i po krótkiej sprzeczce wydobył rewolwer i strzelił do żony dwa razy. Po chwili zaś, sądząc że żona nie żyje, celnym strzałem w skroń odebrał sobie życie. Jak się pokazało powodem rozpaczliwego kroku było złe pożycie małżeńskie. Kużdymowa przed kilku laty wyszła za Juliana, wdowca i ojca dwojga starszych dzieci. Ponieważ pożycie ich było niemożliwe Kużdymowa opuściła swojego męża i objęła posadę w jednej z firm we Lwowie. Od roku nie otrzymywała z mężem żadnej korespondencji. Tymczasem kilka dni temu Kużdyma znalazłszy adres żony udał się do jej mieszkania i namawiał ją do powrotu. Gdy nieszczęśliwa kobieta oparła się temu żądaniu Kużdyma strzelił do niej, raniąc przy tym lekko także jej siostrę, która zasłaniała Kużdymową swą piersią. Stan rannych kobiet nie jest groźny. Zwłoki Kużdymy zabrano do szpitala wojskowego. Denat pozostawił kilka listów, w których m. in. wyraził życzenie, aby pochowano go razem z siostrą.

Stulecie urodzin Jana Matejki.

Kraków. 5. 4. (PAT.) Wczoraj 4-go bm. w sali portretowej ratusza krakowskiego odbyło się wielkie zebranie obywatelskie z udziałem przedstawicieli miasta, wojska, duchowieństwa wyższych uczelni, sfer artystycznych i dziennikarzy — mające na celu powołanie komitetu obywatelskiego, który zajmie się uczczeniem 100-ej rocznicy urodzin genialnego artysty, Jana Matejki.

Zebranie zagaił inicjator uczczenia pamięci Jana Matejki prezydent miasta dr. M. Kaplicki. Następnie historyk sztuki dr. Dobrzycki przedstawił szczegółowy program organizacji i prac komitetu, który zajmie się przygotowaniem uroczystości. Zebrani uchwalili jednomyślnie zwrócić się z prośbą o objęcie protektoratu nad uroczystościami matejkowskimi do Pana Prezydenta R. P. Prof. Mościckiego i Marszałka Polski Śmigłego-Rydza. Następnie wybrano Komitet wykonawczy z przewodniczącym prezydentem miasta Krakowa dr. Kaplickim na czele i zastępcami: prof. U. J. dr. Dąbrowskim, red. Marianem Dąbrowskim, wiceprezydentem dr. Klimeckim, prof. U. J. dr. Pagaczewskim i ks. infułatem A. Podwinem.

Nadto Komitet obywatelski wyłonił spośród siebie 4 sekcje, które zajmą się przygotowaniem poszczególnych części programu uroczystości i tak:

1) Komisję obchodową z przewodniczącym b. premierem prof. dr. Julianem Nowakiem na czele;

2) Komisję trwałego uczczenia pamięci Jana Matejki z dziekanem U. J. prof. dr. Walterem jako przewodniczącym. Komisja będzie miała m. in. za zadanie odnowienie polichromii Jana Matejki w kościele Mariackim, zajęcie się sprawą budowy pomnika Jana Matejki w Krakowie, wydaniem publikacji poświęconej dziełom Jana Matejki pod redakcją kustosza Szukiewicza, ewentualnym urządzeniem wystawy dzieł Jana Matejki i in.

3) Komisję finansową pod przewodnictwem dyr. Rudolfa Jędrzejowskiego, ławnika miejskiego;

4) Sekcję propagandową z red. Marianem Dąbrowskim na czele.

Obrady Muzeum Techniki i Przemysłu.

Warszawa, 5. 4. (PAT.) W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej oraz walne zebranie Muzeum Techniki i Przemysłu przy udziale delegatów ze strony poszczególnych Ministerstw, wyższych uczelni, centralnych instytucji przemysłowych i technicznych oraz licznego grona członków Muzeum, przybyłych ze wszystkich ośrodków przemysłowych kraju.

Pana premiera oraz rząd reprezentował p. minister komunikacji J. Ulrych.

Zebraniu przewodniczył prezes Rady Naczelnej wiceminister inż. A Bobkowski.

Sprawozdanie z dokonanych prac złożył dyrektor Muzeum inż. K. Jackowski.

Centralnym punktem tegorocznych obrad był jednogłośny wybór Najwyższego Protektora Muzeum Pana Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego na pierwszego honorowego członka Muzeum.

W dyskusji nad sprawozdaniem okazało się, że największą bolączką Muzeum jest sprawa ciągłego odraczania terminiu rozpoczęcia budowy gmachu jedynie tylko ze względów terenowych.

Do prezydium Rady Naczelnej Muzeum zostali wybrani pp. wiceminister in. A. Bobkowski (ponownie) oraz wiceprezesi: pp. inż. P. Drzewiecki oraz dr H. C. inż. S. Surzycki.

Z sesji magistratu.

Pod przewodnictwem wiceprez. dra Weryńskiego odbyła się sesja Magistratu, na której załatwiono szereg spraw. Uchwalono wynająć Fr. Błockiemu i H. Wendlowi, lokal Kawiarni Wiedeńskiej, w realności miejskiej na pl. św. Ducha na dalszy okres jednego roku za czynszem miesięcznym zł. 1.070. Uchwalono zburzyć dom gminny przy ul. Zamarstynowskiej l. 48. Uchwalono podwyższyć przedsiębiorcy inż. Słowikowi kwotę umowną za przebudowę ulicy Kulparkowskiej o 9.068 zł. a inż. Kamienobrodzkiemu z tytułu wykonania robót dodatkowych o zł. 12.833. Postanowiono nabyć od Spółki Terenowej we Lwowie, parcele gruntowe dla ochrony zbiorników wodociągowych za cenę 13.056 zł. Uchwalono sprzedać p. Z. Mozerowi parcelę gruntową za 3.655 zł. Wreszcie na wniosek tego samego referenta upoważniono K. Harasymowicza, zarządcę leśnictwa w Zubrzy, do wydzierżawienia 197 mrg. gruntu w Zubrzy i Pasiekach zubrz. okolicznym rolnikom od 1-go kwietnia 1938 r. do 31 października 1940. Uchwalono wypłacić firmie „Glińsko" 996 zł. za wykonane roboty kaflarskie w szkole im. Staszica. Uchwalono oddać roboty przy nadbudowie szkoły leśnej w Brzuchowicach, portierki i budynku gospodarczego firmie Frohner, wreszcie oddano firmie Liceum Krzemienieckie dostawę 1.300 m wk. deszczułek podłogowych dla szkół miejskich. Oddano firmie zegarmistrzowskiej J. Męsowicz we Lwowie, konserwację i nakręcanie zegarów wieżowych na Ratuszu, w szkole Sienkiewicza, w kościele św. Anny, Marii Magdaleny, Elżbiety oraz cerkwi Parascewii. Uchwalono zakupić 1 podwozie samochodowe w/g oferty firmy J. Kozłowski. Oddano firmie Syndykat Polskich Hut Żelaznych w Katowicach, dostawę 280 sztuk obręczy do kół wozów tramwajowych. Oddano firmie Schirmer, dostawę chleba dla Miej. Zakładów Opieki na 1 miesiąc, a firmie T. Tabaczyński dostawę bułek. W końcu uchwalono uwzględnić częściowo pretensję firmy inż. Ważny i inż. Goldberg i przyznać im dodatkową kwotę 2.775 zł. za budowę kanału w ul. Kochańskiego i Pohulanki.

KATASTROFALNY ORKAN.

Oslo, 5. 4. (PAT.) W nocy z soboty na niedzielę szalał nad wybrzeżem Norwegii niezwykle silny orkan. Połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały przerwane nawet w głębi kraju. Na zachodnim wybrzeżu, w pobliżu fiordu Romsdals zatonął norweski statek wraz z załogą, liczącą 12 osób.

WSTRZĄSAJĄCA ŚMIERĆ DWOJGA OSÓB PODCZAS POŻARU WSI.

Łódź, 5. 4. (PAT.) Ubiegłej nocy wybuchł pożar we wsi Przerębka pow. radomszczańskiego.

Ogień, dzięki silnemu wiatrowi, objął znaczną część wsi, niszcząc doszczętnie 26 zagród z 64 budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi i pozbawiając dachu nad głową kilkadziesiąt rodzin, liczących 130 osób.

W płomieniach ponieśli śmierć 76-letnia Agnieszka Tomaszewska i 70-letni Franciszek Błędziński.

Straty, spowodowane pożarem wynoszą około 180.000 zł. Przyczyny pożaru narazie nieustalone.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O
F. O. N.

Prof. dr. Leon hr. Piniński.

Wczoraj nad ranem, jak o tem donieśliśmy, zmarł w naszym mieście prof. dr. Leon hr. Piniński.

Leon Piniński urodził się w dniu 8 marca 1857 we Lwowie. Studia gimnazjalne prowadził w domu rodzicielskim, zaś egzamina zdawał w gimnazjum w Tarnopolu. Egzamin dojrzałości złożył w roku 1874. Studia prawnicze odbywał śp. prof. Piniński na Uniwersytecie lwowskim, zaś po ich ukończeniu w Lipsku, Berlinie i Wiedniu. Stopień doktora praw uzyskał na Uniwersytecie lwowskim w r. 1880, zaś w r. 1886 habilitował się, jako docent prawa rzymskiego.

W roku 1891 śp. Leon Piniński zostaje mianowany profesorem zwyczajnym prawa rzymskiego w Uniwersytecie lwowskim. Od roku 1888 do 1891 piastuje mandat posła do Rady państwa i mandat posła na Sejm krajowy we Lwowie. Karierę polityczną śp. Zmarłego uwieńczyło powołanie Go na stanowisko namiestnika Galicji w r. 1898 — godność tą piastował przez lat pięć, po czym wrócił znów do pracy w Uniwersytecie, obejmując stanowisko profesora honorowego, przy czym wykładał również prawo karne.

W Państwie Polskim objął ponownie stanowisko profesora zwyczajnego prawa rzymskiego. W r. 1928 Uniwersytet Jana Kazimierza powierzył Mu godność rektora, a w chwili przejścia na emeryturę, tj. w r. 1935 nadał Mu godność profesora honorowego.

Śp. prof. Piniński był czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i członkiem Towarzystwa Naukowego lwowskiego Znana była szeroko działalność Zmarłego jako członka Komitetu odnowienia Wawelu, na rzecz którego ofiarował wspaniały zbiór obrazów.

Pierwszym dziełem naukowym prof. Pinińskiego była rozprawa w języku niemieckim pt. „Stan faktyczny nabycia posiadania", z innych prac należy wymienić pracę pt. „O stosunkach prawnych nie bronionych skargą", ponadto cały szereg rozpraw, artykułów i prac sprawozdawczych znajduje się w licznych czasopismach fachowych.

Wybitny prawnik był też znawcą literatury i muzyki. Napisał szereg dzieł m. in. „Cykl oper Wagnera" dwu tomowe dzieło o Szekspirze oraz dzieło pt. „Etyka Dantego w Boskiej Komedii".

Zmarły profesor odznaczony był Komandorią Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb ś. p. Zmarłego odbędzie się jutro we środę o godz. 11 przedpoł. z domu żałoby ul. Matejki 4, na cmentarz Łyczakowski.

Jubileusz H. Zbierzchowskiego

W sali posiedzeń Rady Miejsk. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta miasta dr. Ostrowskiego zebranie obywatelskie celem uczczenia 40-lecia pracy literackiej Henryka Zbierzchowskiego. Program uroczystości, która odbędzie się 30 kwietnia w Teatrze Wielkim na premierze Jubilata „Zawsze wierny", podał dyr. Guzecki, wybrano prezydium Komitetu wykonawczego z red. Bron. Laskownickim na czele. Jako wiceprezesi weszli do komitetu: prezes Kasyna lit.-art. Antoniewicz, płk. Bittner, Jedlicz-Kapuściński, Brończyk i dyr. Guzecki. Komitet ma prawo kooptacji.

Program radiowy.

Środa, 6 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Gazetka inf. w jęz. ukr. 13.55: Płyty. 14.20: Muzyka lekka. 15: Gawęda regionalna. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45 Pogadanka dla dzieci. 16: „Uczmy się mówić". 16.15: Muzyka rozrywkowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Recital skrzypcowy. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. sport. 18.10: Płyty. 1820: Audycja wymienna. 19: Szkic literacki. 19.15: Recital śpiewaczy. 19.35: Dialog. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.45: Kwadrans poetycki. 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Studio młodych".

P. Premier Sławoj-Składkowski w województwach krakowskim i lwowskim.

Warszawa, 5. 4. (PAT.) Dnia 4-go kwietnia 1938 r. prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski, dokonał objazdu szeregu powiatów województwa krakowskiego i lwowskiego. — Po drodze towarzyszyli panu premierowi woj. krakowski dr Tymiński, wojew. lwowski Biłyk, oraz starostowie inspecjonowanych powiatów.

Z pociągu udał się pan premier samochodem do Dąbrowy, gdzie odbył konferencję z miejscowym starostą, a następnie zwiedził wzorowo prowadzoną hurtownię okręgowego towarzystwa rolniczego. Cele mrozwinięcia obrotu hurtowni, pan premier pozostawił 500 złotych na ręce starosty.

Jednocześnie pan Premier polecił wypłacić 100 zł. właścicielowi sklepu we wsi Podlipie Stefanowi Wronie, który przybył do hurtowni po zakup towarów.

Za działalność społeczną, szczególnie w dziedzinie gospodarczego podniesienia powiatu, pan premier polecił przedstawić kilka osób do odznaczenia Krzyżem Zasługi.

Z Dąbrowy przybył pan premier na zjazd gospodarzy powiatu brzeskiego, który się odbył w Wojniczu. Po przemówieniach delegatów, którzy zgłaszali na ręce p. Wojewody krakowskiego postulaty natury gospodarczej swych gromad, i gmin i po wyjaśnieniach udzielonych zebranym przez p. Wojewodę, przemówił Pan Premier, obiecując przyjść z pomocą dalszemu rozwojowi gospodarczemu powiatu. W tym celu prosił obecnego na zjeździe posła Goetz-Okocimskiego oraz miejscowego starostę o przedstawienie w najbliższym czasie wykazu rozpoczętych z własnej inicjatywy ludności budowli i przedsięwzięć w celu przyśpieszenia ich wykończenia i oddania do użytku mieszkańców. Przemówienie p. Premiera i gotowości rychłej pomocy przyjęte były owacyjnie przez zebranych a w imieniu zjazdu w gorących słowach podziękował p. Premierowi jeden z obecnych księży.

W powiecie mieleckim p. premier przekazał na ręce starosty 300 zł. na dokończenie Domu Ludowego w Woisławiu. Następnie udał się p. premier do wsi Dzikowiec w pow. kolbuszowskim, gdzie

odwiedził rodziców strzelca K. O. P-u ś. p. Stanisława Serafina, wręczając im w imieniu rządu 1000 zł.

P. Premier wyasygnował też niezbędną sumę na wystawienie we wsi rodzinnej Serafina ku uczczeniu jego pamięci obelisku granitowego z napisem· „Strzelec K. O. P. Stanisław Serafim, zginął w obronie granic Polski".

Konferencjami ze starostami powiatów: tarnowskiego, mieleckiego, kolbuszowskiego, rzeszowskiego, łańcuckiego i przeworskiego, zakończył pan premier dzień objazdu. Specjalną uwagę w czasie konferencji poświęcił pan premier sprawdzeniu wyników wyborów do samorządów gromadzkich.

Zarówno z relacyj starostów, jak uczestników zjazdu gospodarczego w Wojniczu okazało się, że starostowie zatwierdzili prawie wszystkich sołtysów, wybranych przez rady gromadzkie bez względu na ich przynależność polityczną.

———

Ruch na granicy polsko-litewskiej.

Ryga, 5. 4. (PAT.) Z Kowna donoszą: Dziennikarze zagraniczni, którzy zwiedzili granicę polsko - litewską po stronie litewskiej stwierdzają duże zmiany, jakie zaszły tam w ostatnich dniach. Wzdłuż gościńca

od Jewia do granicy, stoją nowe słupy telefoniczne, zamiast dawnych żerdzi telefonu polowego.

W przyspieszonym tempie naprawia się zbutwiałe mosty i doprowadza do porządku zaniedbany gościniec. Na tym dotychczas martwym odcinku panuje ożywiony ruch.

Koło Jewia odbywa się codziennie wymiana poczty, która dowożona jest tymczasem samochodami. Rozpoczęto też prace nad odbudowaniem toru kolejowego,

który wymaga po stronie litewskiej remontu na przestrzeni około półtora kilometra. Pierwsze roboty zostały już ukończone i przystąpiono do układania szyn.

Ryga, 5. 4. (PAT.) „Latwijas Kareiwis" poświęca dziś znów artykuł wstępny stosunkom polsko - litewskim, stwierdzając, że ubiegły tydzień utrwalił optymizm co do prognostyków dalszej normalizacji tych stosunków.

Obie strony — pisze dziennik — wykazują dobrą wolę zbudowania mostu nad przepaścią, jaka istniała przez 18 lat.

Z jednej strony Polacy z wielkim taktem ułatwiają Litwinom zajęcie stanowiska na nowej drodze, Litwini zaś realnie spoglądają w przyszłość w postanowieniu zdecydowanie kroczyć tą drogą.

———

Co przywiezie do Polski ekspedycja naukowa Uniwersytetu Warsz. z Egiptu?

Kair. 5. 4. (PAT.) Komisja państw. urzędu starożytności dokonała podziału wykopalisk zrobionych w ciągu tegorocznej kampanii przez polsko-francuską misję archeologiczną w Idfu (Edfu). Ogromną większość i to najciekawszych zabytków przyznano Polsce. A więc t. zw. „ślepe wrota" i kamienne ich obramowania z Mastaby — grobowca Izi (6 dynastia — 3600 lat przed Chr.) ozdobione płaskorzeźbami i napisami hieroglificznymi, wysokie na 5 m. a wagi ok. 4 ton, posąg nieznanego mężczyzny z 18 dyn. (1500 lat przed Chr.), naszyjniki z ametystów, hematyta, granatów, wspaniałe naczynia alabastrowe, figurki terrakotowe, przedmioty toaletowe z miedzi i brązu, prawie wszystkie ostraka (zapisane ułami gliniane) i papirusy itd. W ten sposób polska misja archeologiczna wróci do kraju z obfitym plonem,przewyższającym znacznie to co mogło być przywiezione w zeszłym roku.

KANCLERZ HITLER W INSBRUKU.

Wiedeń. 5. 4. (PAT.) Kanclerz Hitler przybędzie dziś do Insbruku, gdzie wygłosi wieczorem wielkie przemówienie do mieszkańców Tyrolu. Dzień przybycia kanclerza uznany tu został za święto. Wszystkie urzędy, szkoły i sklepy są zamknięte.

PRAWDA O ROKOWANIACH WŁOSKO-BRYTYJSKICH.

Londyn. 5. 4. (PAT.) Jak donosi Agencja Reutera, Foreign Office określa wszystkie dotychczas ogłoszone wiadomości na temat rokowań angielsko - włoskich jako pogłoski, oparte całkowicie na domysłach — tymbardziej, że obie strony zobowiązały się do nieudzielania informacji.

Należy jednak żywić nadzieję, że w ciągu dwóch tygodni oświadczenia na ten temat będą już możliwe.

POLSKO-NIEMIECKA KONFERENCJA PRASOWA.

Warszawa, 5. 4. (PAT.) W dniu 4 kwietnia rozpoczęły się w Warszawie periodyczne polsko - niemieckie rozmowy prasowe między delegacją polską pod przewodnictwem naczelnika wydziału prasowego M. S. Z. W. Skiwskiego i niemiecką pod przewodnictwem posła Aschmanna, szefa biura prasowego niemieckiego urzędu spraw zagranicznych.

KATASTROFALNY POŻAR.

Kielce. 5. 4. (PAT). We wsi Przystań pow. częstochowskiego wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 11 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi i częścią inwentarza żywego. Straty wynoszą około 30.000 zł. W czasie ratowania mienia został ciężko poparzony Franciszek Janik.

Dochodzenia wykazały, że pożar powstał od popiołu, gromadzonego w beczce przy stodole.

JAN BRZOZA.

W krainie cieni.

> Przezemnie droga w miasto utrapienia,
> Przezemnie droga w wiekuiste męki,
> Przezemnie droga w naród zatracenia.
> (Dante).

I oto powróciłem znowu do krainy cieni. Całymi dniami wędrowałem w mroku, w którym czas zatrzymał się jakby w upiornym bezruchu. Wokoło panowała cisza silniejsza od wszystkich huraganów świata. Cisza przytłumiająca detonacje bicia mego serca. Szeroko otwarte moje oczy nie mogły przebić owego szarego zmroku, jaki zapada długo w jesienne przedwieczorne godziny. Poza niewidzialną bramą pozostał hałas świata, daremnie bijący wściekłymi uderzeniami o ścianę, stworzoną z łez.

Pozamną zostały wszystkie sprawy tamte — sprawy ważne, wielkie, lub nieważne, małe — tu stopiło się to wszystko w jedną olbrzymią nicość. Tam huczały głośniki płomiennymi mowami światoburczymi, lub grały wrzaskliwe fokstroty — tu było ponure milczenie. Tam śpieszyli ludzie w obłędnym tańcu ku swoim malutkim celom — ku swoim intryżkom, drobniutkim miłostkom, zazdrościom, ambicyjkom — tu cienie trwały w kamiennym osłupieniu, zapatrzone tępo we własną bezmyślność, która jest szczytem kontemplacji. Tam wrzały namiętności wielkimi zbrodniami, okrutnymi podstępami i małymi chytrościami — tu, panował chłód świątyni, w której celebruje się wzniosłe misterium wyrzeczenia.

I oto znowu wkroczyłem do krainy cieni, krainy ludzi bez pracy.

Patrzyłem na różne twarze, mimo to jednakowe w swoim przedwczesnym postarzeniu się. Zaglądałem w oczy, które wszystkie były przygasłe i żadnej iskierki życia w nich nie ujrzałem. Iskierki dawno zgasły, albowiem wszedłem do krainy nad którą ciemnieje napis: „Porzućcie wszelkie nadzieje, wy, którzy tu wchodzicie".

Schodziłem do głębokich zda się bez dennych lochów suteren — wspinałem się po stromych schodach, na szczycie których mrugały gwiazdy, lub siekł ognisty deszcz.

Wędrowałem po ścieżkach krętych, nad którymi wisiały strzępy dachów przedmiejskich ruder. Błądziłem po zapomnianych pustkowiach, gdzie stały samotne cegielnie, w których spali ludzie, owinięci w łachmany.

Widziałem ich ,spożywających posiłki w kuchniach, dla bezrobotnych i świetlicach. Kosztowałem kawę, którą pili. Kawa była bez żadnego smaku, jak wszystko w krainie cieni.

Gładziłem główki dziecięce struchlałą ręką, której ruch nie był pieszczotliwy, jak wszystko w krainie cieni. Rozmawiałem długo ze staruszką zgarzybiałą, daremnie mozolącą się z obraniem kilku ziemniaków dla wnucząt. Opowiedziała mi historię swego syna krawca. Syn krawiec długo, bardzo długo szukał pracy, a kiedy ją znalazł — pękło mu serce. — Historia syna krawca nie była jednak wzruszająca, jak wszystko w krainie cieni.

Widziałem palce, klecące zabawki i kwiaty. Zabawki były z drewna, kwiaty z bibułki. Zabawki miały kształty koszmarne — kwiaty pachniały smutkiem, jak wszystko w krainie cieni.

Widziałem młodzieńców grających na gitarach i śpiewających smętne piosenki o miłości — ale w krainie cieni nie słychać żadnych dźwięków i młodzieńcy podobni byli do postaci z niemego filmu — usta ich poruszały się w takt ruchów palców uderzających o struny — piosenki nie słyszałem — albowiem cisza w krainie cieni mocniejsza jest od huraganów świata.

Słuchałem chóralnej modlitwy — i choć zaparłem oddech — nie dosłuchałem się owego namiętnego żaru, jaki bije od Jana Kasprowiczowych suplikacyj. Był tylko szum — unisono — coraz cichszy, cichszy szum, przypominający chrobot trzewi.

Dzieci ghetta o wielkich płomiennych oczach, błyszczących niemym wyrzutem pozdrowiały mnie smutnym „szalom".

Dziewczęta marzyły o swoich chłopcach, którzy nie mogli dostać pracy i truły się jodyną.

Mężczyźni zaciskali pięście w kieszeniach — pięście wiotkie już i słabe, a jednak gotowe do ciężkiej pracy.

Kobiety o trupich twarzach szły długim korowodem, pochylone ku ziemi, na której daremnie szukały okruchów pożywienia.

W pustym piecu cegielnianym spali bezdomni. Sen ich nie był jednak marzeniem — albowiem w krainie cieni gaśnie wszelki żar pragnienia u kresu tęsknoty...

— — — — — — —

Kiedy wyszedłem z krainy cieni oślepił mnie blask słońca i ogłuszył hałas. Ujrzałem uśmiech na twarzach. Kwiaty pachniały radością.

— Tchnijcie we mnie taką moc!...

— Żebym mógł zbierać pełnymi garściami słoneczny złoty pył! Użyczcie mi swoich uśmiechów!

— Żebym mógł rozprószyć mrok w krainie cieni!...

— Dajcie moim dłoniom — gładzącym główki dziecięce przesłodką moc pieszczoty. —

— Tchnijcie we mnie taką moc.

— Żeby serca synów krawców nie pękały —

— Żeby marzenia dziewczęce się ziściły —

— Żeby oczy ludzkie zabłysły żarem tęsknoty —

— Żeby na trupich twarzach kobiet zakwitły najpiękniejsze rumieńce —

— Żeby mężczyźni wyprostowali się i z głowami w chmurach poszli budować tamy olbrzymie, dźwigi mocarne, wiadukty nad przepaściami, gmachy niebotyczne, turbiny o sile miliona koni!!!...

ARESZTOWANIE GROŹNEGO BANDYTY.

Kielce, 5. 4. (PAT) Władze policyjne aresztowały od dawna poszukiwanego bandytę Antoniego Gołębiowskiego, który grasował na terenie powiatów pińczowskiego, kieleckiego i jędrzejowskiego oraz pow. stopnickiego, gdzie w dniu 9 marca wracając z rabunku usiłował rozbroić posterunkowego P. P. Schwarza, który podczas wzajemnej szarpaniny postrzelił się śmiertelnie i zmarł w szpitalu kieleckim.

Giełda z dnia 5 kwietnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.35, Berlin 213.07, Amsterdam 294.30, Kopenhaga 117.75, Londyn 26.37, N. Jork czeki 5.30 i pół, kabel 5.30 i trzy czwarte, Oslo 132.40, Paryż 16.52, Praga 18.54, Sztokholm 136, Zurych 121.80, Mediolan 28.03. **Papiery państwowe**: wewnętrzna 65.50, inwest. 82, kolej. 66.25, prem. dolar. 41, konsolidac. 66. **Akcje**: Bank Polski 112, Lilpop 67.25, Modrzejów 13, Ostrowiec 55, Starachowice 37.25, Żyrardów 68.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 1175 ton, żyto 722, jęczmień 649, owies 31. Ogólny obrót 4513 ton.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1227/37 i inne. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego rew. II we Lwowie obwieszcza, że dnia 8 kwietnia 1938 o godz. 12-tej odbędzie się we Lwowie-Zamarstynowie, ul. Kpt. Starka 14 publiczna licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, oszacowanego na łączną kwotę 960 zł., a stanowiących własność Maurycego Emanuela Dienera i Marii Pauliny Diener.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru II.

Lwów, 18 marca 1938. 1072K

Km. 420/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Komarnie Józef Maciejewicz, mający kancelarię w Komarnie, przy ul. Piłsudskiego Nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 maja 1938 o godz. 11-ej w Sądzie grodzkim w Komarnie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Olchowego s. Pawła zam. w Komarnie na Lipiu nieruchomości a to: 1) całej nieruchomości obj. whl. 842 gm. Komarno wraz z murowanym domem mieszkalnym i drewnianą stajnią z chlewem, oraz 2) całej nieruchomości obj. whl. 1456 gm. Komarno. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Komarnie. Ad 1) Nieruchomość oszacowana została na kwotę 6.118 zł. Ad 2) Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 1.379, cena zaś wywołania wynosi złotych 5.622 groszy 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 749 groszy 70. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Komarnie O. III.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Komarno, 4 kwietnia 1938. 1075K

Km. 47/38. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Rudkach ogłasza, że dnia 1 czerwca 1938 o godz. 9-tej przed południem w Sądzie grodzkim w Rudkach w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacja: 1) realn. obj. whl. 179 gm. Szołomienice po wyłączeniu z niej parcel gr. lk. 1222, 2114 i 2170, 2) realn. obj. whl. 488 gm. Szołomienice z wyłączeniem z niej pgr. lk. 2208 i 2209, 3) realności obj. whl. 732 gm. Szołomienice, stanowiących własność dłużnika Filipa Popowicza. Realności powyższe po wyłączeniu z nich wyżej wymienionych parcel tworzą realność wiejską, składającą się z 26 parcel gruntowych stanowiących grunta orne i łąki i 3 parcel budowl., na których stoją budynki gospodarcze, chata, stodoła i stajnia o łącznym obszarze 9 morgów 528 sążni kwadr. 1) Suma oszacowania realn. whl. 179 gm. Szołomienice po wyłączeniu z niej pgr. lk. 1222 2114, 2170 wynosi 11.730 zł. 2) suma oszacowania realn. whl. 488 gm. Szołomienice po wyłączeniu z niej pgr. lk. 2208 i 2209 wynosi 500 zł. 3) suma oszacowania realn. whl. 732 gm. Szołomienice wynosi 750 zł. Cena wywołania ad 1) wynosi 8797 zł. 50 gr., cena wywołania ad 2) wynosi 375 zł., cena wywołania ad 3) wynosi 562 zł. 50 gr. i poniżej tych cen sprzedaż na tej licytacji nie nastąpi. Rękojmia jaką każdy przystępujący do przetargu złożyć powinien wynosi ad 1) 1173 zł., ad 2) 50 zł., ad 3) 75 zł. Rękojmia powinna być złożoną w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Księga gruntowa przechowaną jest w Sądzie grodzkim w Rudkach. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do egzekucji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość wystawioną na licytację w dnie powszednie od godziny 8-mej rano do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Rudkach w biurze Nr. 10.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rudki, 25 marca 1938. 1074K

VII. Km. 474/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1938 o godzinie 10-tej we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 26 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, 25 marca 1938. 1078K

Km. 371/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rawie Ruskiej Włodzimierz Laitl, mający kancelarię w Rawie Ruskiej, ul. Narutowicza Nr. 10 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 czerwca 1938 o godz. 9-ej w Sądzie gr. w Rawie Ruskiej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Mariem z Schollbergów Graf nieruchomości, a to 1/4 części whl. 1099 gminy Rawa Ruska, przy ul. Mickiewicza położonej, na której znajduje się wybudowany parterowy dom oraz niewykończona dobudówka tylna. Realność ta ma urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Rawie Ruskiej. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.355 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.016 gr. 63. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 535 gr. 55. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w biurze komornika w Rawie Ruskiej ul. Narutowicza Nr. 10 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rawa Ruska, 23 marca 1938. 1073K

ROZMAITE.

Prez. 4179/38. Edykt. Sąd grodzki w Żmigrodzie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łubienko oznaczone liczbami od 1 do 319. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 10 kwietnia 1938 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dn. 10 kwietnia 1938 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 10 kwietnia 1938 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 10 lipca 1938 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Żmigrodzie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenie tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 22 marca 1938 r. 1057

SPADKI.

XVIII. A. 589/37. Edykt. Józef Nowak, kamerdyner, Lwów, Kopernika 42, zmarł dnia 26 września 1937 bez pozostawienia ostatniego rozporządzenia. Wzywa się nieznanych dziedziców, by w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego, wykazali przed Sądem swe prawa do spadku, w przeciwnym razie spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd grodzki miejski

Lwów, 22 lutego 1938 r. 1049

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

I. OGŁOSZENIE.

RADZIWIŁŁ, WIMMER I ŻELEŃSCY Spółka Akcyjna dla wyrobów z gliny i piasku we Lwowie.

XXVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej dla wyrobów z gliny i piasku Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy we Lwowie odbędzie się we środę, dnia 27 kwietnia 1938 r. o godzinie 17-tej (5-tej) po południu w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 14.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za rok 1937. 2) Sprawozdanie z kontroli zamknięcia rachunków oraz wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 3) Uchwała w sprawie wyniku bilansu. 4) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej.

P. T. Akcjonariuszów, którzy uprawnieni są do głosowania i zechcą wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu uprasza się, aby akcje bez kuponów bieżących, względnie poświadczenia zdeponowania tychże u notariusza lub w instytucjach kredytowych najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1938 jako ustawowo ustalonym terminie, złożyli w likwidaturze Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 14 albo też w kasie Spółki we Lwowie — Bodnarówka 8. P. T. Akcjonariusze reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą z zachowaniem przepisów art. 394 kodeksu handlowego, zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mają być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu. 1065

ZARZĄD

ZARZĄD LESIENICKIEJ FABRYKI DROŻDŻY PRASOWANYCH I SPIRYTUSU, Spółka akcyjna we Lwowie

podaje niniejszym P. T. Akcjonariuszom do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Spółki, odbyte dnia 2 kwietnia 1938 r. uchwaliło wypłacić tytułem dywidendy za rok 1937 po zł. 8.— od każdej akcji złotowej nominalnej wartości zł. 100.—.

Wypłata nastąpi — począwszy od 4 kwietnia br. w kasach Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddz. we Lwowie — za przedłożeniem kuponu dywidendowego Nr. 15.

Lwów—Lesienice w kwietniu 1938. 1070

„POLMIN" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

54/BA

Lwów, dnia 2 kwietnia 1938 r.

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN" Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych.

Na podstawie art. 3-go ust. z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 55 poz. 387 „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu **marcu 1938 r.**

Borysław	Krościenko wolna od paraf.	Potok
Białkówka-Winnica	Krościenko parafinowa	Roztoki
Bitków-Franco Polonaise	Kryg zielona	Równe Rogi wolna od paraf.
Bitków-Pasieczna I. Dąbrowa	Kryg czarna	Równe Rogi parafinowa
	Libusza	Rypne
Bitków-Standard Nobel	Lipie	Schodnica
Bitków Zofia-Stella	Lipinki	Stańkowa
Czarna ad Ustrzyki	Lubatówka	Starawieś ciemna
Dobrucowa	Łodyna	Strzelbice
Dolina	Klimkówka	Toroszówka
Gorlice	Majdan-Rosulna	Turaszówka-Ewa
Grabownica-Humniska bezp.	Męcina Wielka	Turzepole
Grabownica-Humniska paraf.	Męcinka	Tyrawa Solna
Harklowa	Męcinka parafinowa	Urycz
Humniska-Brzozów	Młynki Starawieś	Wańkowa
Iwonicz	Mokre	Węglówka
Jaszczew	Mraźnica-Wierzchnia	Wulka
Krosno wolna od paraf.	Opaka	Zalawie
Krosno parafinowa	Pereprostyna	Zmiennica

Innych gatunków, wyżej niewymienionych, „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca marca 1938 r. za 1 wagon à 10.000 kg. ropy loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki

Borysław	na Zł. 1.645·—	Męcina Wielka	na Zł. 1.693·—
Białkówka-Winnica	„ „ 1.567·—	Męcinka	„ „ 1.693·—
Bitków Franco-Polonaise	„ „ 1.661·—	Męcinka paraf.	„ „ 1.606·—
Bitków-Pasieczna I. Dąbrowa	„ „ 1.813·—	Młynki-Starawieś	„ „ 2.167·—
Bitków Standard-Nobel	„ „ 1.750·—	Mokre	„ „ 1.992·—
Bitków Zofia-Stella	„ „ 2.024·—	Mraźnica Wierzchnia	„ „ 1.610·—
Bitków Barbara (Segil)	„ „ 2.291·—	Opaka	„ „ 1.645·—
Czarna ad Ustrzyki	„ „ 1.480·—	Orów	„ „ 1.645·—
Dobrucowa	„ „ 1.567·—	Pereprostyna	„ „ 1.693·—
Dolina	„ „ 1.854·—	Popiele	„ „ 1.645·—
Gorlice	„ „ 1.702·—	Potok	„ „ 2.118·—
Grabownica-Humniska bezparafinowa	„ „ 2.136·—	Rajskie	„ „ 1.578·—
Grabownica-Humniska parafinowa	„ „ 1.806·—	Ropienka ad Dukla	„ „ 1.574·—
Harklowa	„ „ 1.490·—	Roztoki	„ „ 2.291·—
Hołowiecko	„ „ 1.645·—	Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „ 1.543·—
Humniska-Brzozów	„ „ 1.984·—	Równe-Rogi parafinowa	„ „ 1.366·—
Iwonicz	„ „ 1.702·—	Rymanów	„ „ 1.475·—
Jaszczew	„ „ 1.702·—	Rypne	„ „ 1.616·—
Kleczany	„ „ 2.172·—	Schodnica	„ „ 1.806·—
Klimkówka	„ „ 1.530·—	Słoboda Rungurska	„ „ 1.633·—
Kosmacz	„ „ 1.574·—	Stańkowa	„ „ 1.645·—
Krosno wolna od paraf.	„ „ 1.477·—	Stara-wieś jasna	„ „ 2.291·—
Krosno parafinowa	„ „ 1.454·—	Stara-wieś ciemna	„ „ 2.167·—
Krościenko wolna od parafiny	„ „ 1.477·—	Strzelbice	„ „ 1.421·—
Krościenko parafinowa	„ „ 1.454·—	Szymbark	„ „ 1.616·—
Kryg zielona	„ „ 1.615·—	Toroszówka	„ „ 2.310·—
Kryg czarna	„ „ 1.596·—	Turaszówka-Ewa	„ „ 1.665·—
Libusza	„ „ 1.503·—	Turzepole	„ „ 1.481·—
Lipie	„ „ 1.480·—	Tyrawa Solna	„ „ 1.645·—
Lipinki	„ „ 1.596·—	Urycz	„ „ 1.859·—
Lubatówka	„ „ 1.530·—	Wańkowa	„ „ 1.531·—
Łodyna	„ „ 1.545·—	Węglówka	„ „ 1.477·—
Majdan Rosulna	„ „ 1.628·—	Wulka	„ „ 1.530·—
		Zagórz	„ „ 1.574·—
		Zalawie	„ „ 2.135·—
		Zmiennica	„ „ 1.508·—

„POLMIN" Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

(—) Hermann (—) dr Druszkiewicz

1069

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.